

Pojęcia kluczowe: *prawo do obrony, prawo do wyboru obrońcy, prawo do kontaktu z obrońcą, przesłuchanie świadka, świadek szczególnie narażony na pokrzywdzenie*

Artur Kowalczyk

Wyznaczenie osobie podejrzanej pełnomocnika lub obrońcy do udziału w szczególnym trybie przesłuchania świadka. Uwagi krytyczne na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego

ABSTRAKT

Sąd Najwyższy aprobuje praktykę wyznaczania osobie podejrzanej obrońcy lub pełnomocnika z urzędu do udziału w niepowtarzalnej czynności przesłuchania świadka w jednym z trybów szczególnych (art. 185a–185c i art. 185e k.p.k.). Celem artykułu jest krytyczna analiza tej praktyki i wykazanie, że jest dopuszczalna, ale tylko w przypadkach niecierpiących zwłoki i pod warunkiem zapewnienia wszystkich elementów składających się na prawo do obrony, takich jak prawo do wyboru obrońcy czy prawo do nawiązania z nim kontaktu. W przeciwnym razie podejrzany będzie mógł wnioskować o ponowne przeprowadzenie czynności na tej podstawie, że „nie miał obrońcy w czasie pierwszego przesłuchania”.

I. WPROWADZENIE

Po ostatnich zmianach, wprowadzonych nowelą z 13.01.2023 r., obowiązujących od 15.02.2024 r.¹, w Kodeksie postępowania karnego występują cztery szczególne tryby przesłuchania świadków, którzy podlegają wzmocnionej ochronie ze względu na szczególne narażenie na wiktymizację wtórną. Do tych szczególnych trybów należą:

1. przesłuchanie małoletniego pokrzywdzonego, który nie ukończył 15 lat, w określonej kategorii spraw (art. 185a k.p.k.),
2. przesłuchanie małoletniego świadka, który nie ukończył 15 lat, w określonej kategorii spraw (art. 185b k.p.k.),
3. przesłuchanie pokrzywdzonego niektórymi przestępstwami o charakterze seksualnym (art. 185c k.p.k.),

¹ Ustawa z 13.01.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 289).

4. przesłuchanie świadka z zaburzeniami psychicznymi, rozwojowymi, zakłóceniami zdolności postrzegania lub odtwarzania postrzeżeń (art. 185e k.p.k.).

Standardy ochronnych trybów przesłuchań w zakresie ograniczenia ich liczby obecnie zostały ujednolicone: wspólna dla wszystkich jest zasada jednokrotności. Ponowne przesłuchanie może nastąpić tylko wówczas, gdy ujawnią się istotne okoliczności, których wyjaśnienie wymaga ponownego przesłuchania, lub w razie uwzględnienia wniosku dowodowego oskarżonego, który nie miał obrońcy w czasie pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego (odpowiednio: art. 185a § 1 *in fine* k.p.k.; art. 185a § 1 *in fine* w zw. z art. 185b § 1 k.p.k.; art. 185c § 1a *in fine* k.p.k.; art. 185e § 1 *in fine* k.p.k.).

Przesłanka ponownego przesłuchania związana z brakiem obrońcy uległa istotnemu ograniczeniu w wyniku zmian dokonanych wspomnianą nowelą, które weszły w życie jeszcze wcześniej – 15.08.2023 r. Według aktualnego brzmienia przytoczonych wyżej przepisów przesłuchanie może zostać powtórzone w razie uwzględnienia wniosku dowodowego oskarżonego, który poprzednio nie miał obrońcy, a nie – jak dotychczas – gdy oskarżony tego żąda. Na gruncie poprzedniego stanu prawnego w doktrynie i orzecznictwie powstały wątpliwości, czy żądanie oskarżonego jest dla sądu wiążące czy też ma być traktowane jedynie jako wniosek dowodowy, który można oddalić na jednej z podstaw wymienionych w art. 170 § 1 k.p.k. Ostatnia nowelizacja rozstrzyga ten spór – na niekorzyść podejrzanego². Nawet jednak w świetle obowiązującej regulacji okoliczność, że podejrzany nie posiadał obrońcy podczas pierwszego przesłuchania, potencjalnie zwiększa ryzyko jego powtórzenia.

W praktyce bardzo często można spotkać się z sytuacją niewystępowania obrońcy podczas wskazanych typów przesłuchań. Wynika to przede wszystkim stąd, że w tego rodzaju sprawach prokurator najczęściej składa wniosek o przesłuchanie świadka na etapie postępowania *in rem*, gdy w ogóle nie występuje jeszcze podejrzany³. W dalszej perspektywie oznacza to, że po przedstawieniu zarzutów zaktualizuje się przesłanka żądania powtórzenia czynności. Przeprowadzanie tego rodzaju czynności na najwcześniejszym etapie postępowania trzeba zatem uznać za niepożądane, wobec czego od dawna postuluje się, by poprzedzało je przedstawienie zarzutów⁴. Niekiedy do podjęcia decyzji o przedstawieniu zarzutów wystarczające mogą okazać się inne dowody niż przesłuchanie samego pokrzywdzonego, np. zeznania pozostałych świadków, protokoły

2 Por. jednak wyrok SN z 9.01.2024 r. (IV KK 402/23), LEX nr 3652130, w którym wyrażono pogląd, że żądanie to „stanowi podstawę obligatoryjnego przeprowadzenia czynności przesłuchania świadka, chyba że zachodzą wyjątkowe, szczególnie uzasadnione okoliczności, z których wynika, że takie przesłuchanie będzie prowadziło do istotnych i trwałych zaburzeń stanu psychicznego małoletniej osoby pokrzywdzonej”.

3 P. Hofmański, D. Szumiło-Kulczycka, *Prawo do obrony a ochrona pokrzywdzonego przestępstwem – uwagi na tle art. 185a i standardów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (w:) W kręgu prawa nieletnich. Księga pamiątkowa ku czci profesor Marianny Korcyl-Wolskiej*, red. P. Hofmański, S. Waltoś, Warszawa 2009, s. 314.

4 Tak SN w wyroku z 24.11.2009 r. (III KK 176/09), LEX nr 553885; zob. też P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Komentarz do artykułów 1–296*, Warszawa 2011, s. 1057.

ogłędzin obrażeń ciała lub opinie sądowo-lekarskie⁵. Wcześniejsze przesłuchanie małoletniego świadka lub pokrzywdzonego przestępstwem seksualnym nie stanowi warunku *sine qua non* przedstawienia zarzutów – wszak w art. 313 § 1 k.p.k. mowa jest jedynie o danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie, że czyn popełniła określona osoba, te zaś mogą być uzyskane za pomocą innych źródeł dowodowych. Na szczególnie naganną ocenę zasługuje powszechnie spotykana praktyka odwołania przedstawienia zarzutów, stanowiąca zresztą główne źródło krytyki tej instytucji.

Rzecz jednak w tym, że nierzadkie są sytuacje, kiedy zebranie danych uzasadniających przedstawienie zarzutów nie obędzie się bez przesłuchania świadka podlegającego szczególnej ochronie. Może to wynikać chociażby z braku innego dostępnego materiału dowodowego, co zdarza się zwłaszcza w przypadku przestępstw popełnianych w środowisku rodzinnym, domowym itp., a więc właśnie w sprawach, w których stosunkowo często dochodzi do przesłuchań w trybach szczególnych. Trudno sobie wyobrazić, by w słusznym celu ochrony świadka przedstawiać zarzuty niejako „na wszelki wypadek”, bez dostatecznie silnego podejrzenia popełnienia przestępstwa. Nadanie statusu podejrzanego ma szereg negatywnych konsekwencji, tak procesowych (np. możliwość stosowania środków zapobiegawczych), jak i pozaprosesowych (np. zawieszenie w czynnościach służbowych lub pełnieniu określonej funkcji, uszczerbek dla dobrego imienia). Decyzji tej nie można podejmować pochopnie, skoro pociąga za sobą tak poważne ograniczenia w korzystaniu z licznych swobód obywatelskich. Stąd też, choć postulat przeprowadzania czynności w fazie *in personam* jest słuszny, nie zawsze da się go zrealizować⁶. **W niektórych sytuacjach mamy do czynienia ze swoistą kwadraturą koła, polegającą na tym, że bez, co do zasady, jednokrotnego przesłuchania organy procesowe nie zdobędą materiału wystarczającego do przedstawienia zarzutów, a kiedy już materiał ten uda się zebrać i dojdzie do ich przedstawienia, podejrzany będzie mógł domagać się powtórzenia tej czynności, albowiem – siłą rzeczy – w trakcie pierwszego przesłuchania nie był reprezentowany przez obrońcę.** Wydaje się, że przy obowiązującej regulacji takiego schematu czasami po prostu nie da się uniknąć⁷.

5 T. Grzegorzczuk, *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, Artykuły 1–467, Warszawa 2014, s. 656.

6 Podobnie J. Potulski, *Przesłuchanie pokrzywdzonego dziecka – rozważania na tle wyroku SN z dnia 1 lutego 2008 r., V KK 231/07*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2008/4, s. 117; B. Lewandowski, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2009 roku (III KK 176/09)*, „Studia Iuridica” 2014/58, s. 295–296.

7 Nawet po przeprowadzeniu czynności już w fazie *in personam* i tak może się pojawić konieczność jej powtórzenia w związku z wcześniejszym brakiem obrońcy. O ile w przypadku przesłuchań małoletnich pokrzywdzonych lub świadków, którzy nie ukończyli 15 lat, zgodnie z art. 185a § 2 zd. 4 k.p.k. (ewentualnie w związku z art. 185b § 1 k.p.k.) jeżeli podejrzany nie posiada samodzielnie ustanowionego obrońcy, sąd wyznacza mu obrońcę z urzędu, o tyle w razie przesłuchania pokrzywdzonego przestępstwem seksualnym (art. 185c k.p.k.) lub świadka cierpiącego na zaburzenia opisane w art. 185e § 1 k.p.k. nie wprowadzono analogicznego obowiązku.

II. PRAKTYKA WYZNACZANIA OSOBIE PODEJRZANEJ REPREZENTANTA DO UDZIAŁU W PRZESŁUCHANIU ŚWIADKA W ŚWIELE ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO

Zarysowany wyżej problem bywa rozwiązywany w ten sposób, że mimo braku przedstawienia zarzutów sąd wyznacza osobie podejrzanej reprezentanta (pełnomocnika lub „obrońcę”) do udziału w czynności, dzięki czemu eliminuje się ryzyko jej powtarzania⁸. W piśmiennictwie pojawiła się nawet propozycja A. Księżopolskiej-Breś, by zmodyfikować przesłankę ponownego przesłuchania w art. 185a § 1 k.p.k. tak, aby obejmowała przypadki, gdy oskarżony nie miał ustanowionego obrońcy lub jako osoba podejrzana nie miał ustanowionego pełnomocnika w czasie pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego. Zmiana ta byłaby skorelowana z uzupełnieniem art. 185a § 2 k.p.k. o obowiązek wyznaczenia pełnomocnika osobie podejrzanej, zawiadomionej o czynności⁹. Z kolei A. Sakowicz i S. Zabłocki skłaniają się ku wprowadzeniu do procedury karnej instytucji „obrońcy potencjalnego podejrzanego” lub „obrońcy prawdopodobnego sprawcy”, co zapewniałoby osobie podejrzanej silniejsze gwarancje w porównaniu z reprezentacją przez pełnomocnika¹⁰.

Sąd Najwyższy kilkakrotnie zajmował stanowisko w omawianej kwestii¹¹. W świetle tej kształtującej się od niedawna linii orzeczniczej jeżeli do przesłuchania w szczególnym trybie dochodzi jeszcze na etapie postępowania *in rem*, to wyznaczenie osobie podejrzanej „obrońcy” (ewentualnie pełnomocnika) do udziału w tej czynności jest dopuszczalne, a nawet pożądane, i stanowi środek w pełni równoważący brak obrońcy w trakcie przesłuchania. Co za tym idzie, wyznaczenie reprezentanta osobie podejrzanej uniemożliwia jej skuteczne żądanie powtórzenia przesłuchania.

Warto przytoczyć kolejne wypowiedzi najwyższej instancji sądowej, w których odniesiono się aprobując do opisywanej praktyki. Po raz pierwszy uczynił to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 2.07.2020 r., V KK 84/19. Orzeczenie zapadło w wyniku rozpoznania kasacji opartej m.in. na zarzucie rażącej obrazę przepisów postępowania poprzez przeprowadzenie dowodu z przesłuchania małoletniej pokrzywdzonej w sytuacji, kiedy podejrzany nie miał obrońcy, i niepowtórzenie czynności na późniejszym etapie postępowania. Sąd Najwyższy uznał, że w rozpoznawanej sprawie organy postępowania przygotowawczego nie przedstawiły zarzutów osobie podejrzanej,

8 M. Kosmowski, *Dobro małoletniego pokrzywdzonego a realizacja prawa do obrony – rozważania na kanwie sądowej praktyki ustanawiania obrońcy w fazie in rem w celu przesłuchania małoletniego pokrzywdzonego*, „Prawo w działaniu. Sprawy karne” 2023/53, s. 198.

9 Tak A. Księżopolska-Breś, *Przesłuchanie małoletniego pokrzywdzonego przed sądem w trybie art. 185a k.p.k. a wymóg wyznaczenia obrońcy dla podejrzanego oraz pełnomocnika dla osoby podejrzanej*, „Prokuratura i Prawo” 2022/5, s. 56.

10 A. Sakowicz, S. Zabłocki, *Kolizja ochrony pokrzywdzonego i prawa do obrony w związku z treścią art. 185a k.p.k.* (w.): *Prawo karne na przełomie wieków. Księga jubileuszowa Profesora Ryszarda A. Stefańskiego*, red. M. Rogalski, J. Kosonoga, J.A. Dąbrowski, Warszawa 2025, s. 688–694.

11 Zob. wyroki SN: z 2.07.2020 r. (V KK 84/19), LEX nr 3277300 i z 29.06.2022 r. (III KK 202/21), LEX nr 3411296, oraz postanowienia SN: z 7.02.2024 r. (I KK 227/23), LEX nr 3670002 i z 27.11.2024 r. (III KK 496/24), LEX nr 3786925.

choć zebrany materiał dowodowy w postaci zeznań świadków (matki pokrzywdzonej i pozostałych członków rodziny) stwarzał ku temu podstawę. Na marginesie krytycznej oceny tego zaniechania wskazano, że bywają sytuacje, kiedy podejrzenia o popełnienie przestępstwa nie są wyraźnie kierowane w stosunku do konkretnej osoby, a materiał dowodowy jest bardzo skąpy, a wówczas przesłuchanie małoletniego musi nastąpić na najwcześniejszym etapie postępowania. Zdaniem Sądu Najwyższego „w takiej sytuacji należałoby jednak postulować praktykę, niekiedy już w praktyce organów ścigania i sądów stosowaną, polegającą na ustanowieniu z urzędu obrońcy dla osoby nieznanej lub jeszcze nie podejrzewanej i umożliwienie jemu uczestniczenia w przesłuchaniu pokrzywdzonej osoby małoletniej. Zapobiegnie to sytuacjom, w których nie będzie można uczynić zadość, uzasadnionemu żądaniu oskarżonego ponownego jej przesłuchania np. z tego powodu, że nie jest to możliwe z uwagi na dobro tej osoby”.

W wyroku z 29.06.2022 r., III KK 202/21, Sąd Najwyższy uwzględnił kasację opartą na zarzucie nienależytego rozpoznania zarzutów apelacyjnych w sytuacji, gdy skazany za ciąg przestępstw z art. 197 § 1 k.k. nie miał na żadnym etapie możliwości uczestniczenia w przesłuchaniu i zadania pytań pokrzywdzonej, podczas gdy jej zeznania zostały przyjęte za główną podstawę ustaleń w sprawie. Sąd Najwyższy uznał, że w trakcie czynności nie zagwarantowano obrońcy udziału w przesłuchaniu, choć w ówczesnej fazie postępowania można było bez trudności ustalić dane domniemanego podejrzanego i przeprowadzić tę czynność w sposób, który w późniejszej fazie postępowania nie osłabiałby wartości dowodowej zeznań. W uzasadnieniu wyroku wyrażono następujący pogląd: „Nie ma przeszkód, by pojęcie «obrońcy» w rozumieniu art. 185c rozumieć funkcjonalnie, obejmując nim także pełnomocnika, ustanowionego także z urzędu, na podstawie art. 87 § 2 k.p.k. dla osoby, która nie uzyskała jeszcze formalnie statusu osoby podejrzanej na podstawie art. 71 § 1 k.p.k., a której prawo do obrony wymaga ochrony w postępowaniu”. Powyższe stanowisko doczekało się aprobaty w piśmiennictwie¹², a także zostało powtórzone w orzeczeniach niektórych sądów apelacyjnych¹³.

Postanowienie Sądu Najwyższego z 7.02.2024 r., I KK 227/23, daje asumpt do dalszych rozważań na temat reprezentacji osoby podejrzanej w trakcie szczególnych trybów przesłuchań, dotyczy bowiem szczególnego układu procesowego. Postanowieniem tym oddalono jako oczywiście bezzasadną kasację w sprawie skazanego za czyn z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. Kasacja była oparta na zarzucie nienależytego rozpoznania przez sąd odwoławczy zarzutu „zaniechania przez Sąd I instancji ponownego przesłuchania pokrzywdzonej, mimo że konieczność taka istniała

12 M. Skwarcow, *Przesłuchanie świadka na podstawie art. 185c k.p.k. a zapewnienie oskarżonemu prawa do obrony. Uwagi na kanwie wyroku Sądu Najwyższego z 29.06.2022 r., III KK 202/21*, „Ius Novum” 2022/4, s. 85–86.

13 Zob. wyrok SA w Katowicach z 3.03.2023 r. (II AKa 12/23), LEX nr 3651184; wyrok SA w Krakowie z 3.10.2023 r. (II AKa 39/23), LEX nr 3672965.

wobec przeprowadzenia czynności przesłuchania pokrzywdzonej w trybie art. 185a § 1 k.p.k. przy udziale ustanowionego niezgodnie z art. 185a § 2 *in fine* k.p.k. obrońcy z urzędu, w sytuacji niezawiadomienia działającego już w tej dacie obrońcy z wyboru, mimo tego że postąpienie takie naruszyło uprawnienie związane z realizacją prawa do obrony”. Rozpoznając zarzut sformułowany pod adresem sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy odniósł się merytorycznie do przebiegu przesłuchania małoletniego świadka w trybie art. 185a k.p.k. Chronologia zdarzeń obejmuje trzy dni i przedstawia się następująco: pierwszego dnia o godzinie 18.40 doszło do zatrzymania osoby podejrzanej, która zażądała powiadomienia o tym fakcie wskazanego przez siebie adwokata, ten zaś otrzymał stosowne powiadomienie krótko po godz. 21. Następnego dnia w godzinach porannych, między 8.35 a 10.00, dokonano przesłuchania świadka w trybie art. 185a k.p.k. Do czynności tej została wyznaczona z urzędu inna adwokat w charakterze pełnomocnika osoby podejrzanej. Adwokat ta wzięła czynny udział w przesłuchaniu, zadając świadkowi pytania. Tego samego dnia w południe adwokat wskazany poprzedniego dnia przez zatrzymanego przesłał do prokuratury drogą e-mailową skan zgłoszenia do obrony wraz z upoważnieniem. Dopiero kolejnego dnia rano doszło do przedstawienia zarzutów podejrzanemu. Złożony w toku postępowania sądowego wniosek o ponowne przesłuchanie świadka, uzasadniony ujawnieniem się nowych okoliczności, nie został uwzględniony. W uzasadnieniu postanowienia w sprawie I KK 227/23 Sąd Najwyższy stwierdził, że podejrzany – wówczas niemający jeszcze tego statusu – był w trakcie przesłuchania małoletniego świadka należycie reprezentowany, a jego interesy procesowe zostały w wystarczającym stopniu zabezpieczone. Fakt wyznaczenia reprezentanta do udziału w czynności Sąd Najwyższy ocenia jednoznacznie jako wyraz działania gwarancyjnego na korzyść osoby podejrzanej; korzystniejsze jest wyznaczenie pełnomocnika niż przeprowadzenie czynności bez udziału jakiegokolwiek reprezentanta procesowego. Podniesiony przez obrońcę zarzut, że podczas przesłuchania późniejszy podejrzany miał już ustanowionego przez siebie obrońcę, który nie został powiadomiony o czynności przesłuchania, został uznany za bezzasadny, bowiem w chwili tej czynności organy nie dysponowały informacją, że w sprawie będzie występował obrońca (pełnomocnik) z wyboru.

III. OCENA PRAKTYKI WYZNACZANIA REPREZENTANTA OSOBIE PODEJRZANEJ I STANOWISKA SĄDU NAJWYŻSZEGO

Odniesienie się do analizowanego problemu oraz poglądów Sądu Najwyższego, w szczególności obszerniejszej argumentacji przedstawionej w ostatnim z przytoczonych judykatów, wymaga rozważenia kilku kwestii. Po pierwsze – rozstrzygnięcia w przedmiocie ogólnej dopuszczalności wyznaczenia osobie podejrzanej reprezentanta do udziału w czynności przesłuchania z art. 185a–185c lub art. 185e k.p.k. Po drugie

– zastanowienia się nad statusem takiego reprezentanta oraz warunkami, jakie muszą zostać spełnione, by funkcja przepisów gwarantujących udział obrońcy w przesłuchaniu została zrealizowana. Po trzecie wreszcie – ustalenia, czy dla opisanego układu procesowego można zaproponować alternatywne sposoby postępowania.

Jeśli chodzi o dopuszczalność wyznaczenia osobie podejrzanej reprezentanta do udziału w szczególnym trybie przesłuchania, można ostrożnie opowiedzieć się za taką możliwością, jednak na pewno nie bezwarunkowo, jak czyni to Sąd Najwyższy. Gdyby ograniczyć się do wykładni literalnej art. 6 k.p.k. i art. 71 § 3 k.p.k., należałoby uznać, że osoba podejrzana nie może być reprezentowana przez obrońcę. Może co najwyżej korzystać z pomocy pełnomocnika, o ile wymagają tego jej interesy w toczącym się postępowaniu (art. 87 § 2 k.p.k.). Punktem wyjścia dla dalszych rozważań powinno być jednak odrzucenie takiego czysto formalistycznego podejścia, zgodnie z którym prawo do obrony – również w aspekcie formalnym – miałoby przysługiwać dopiero od momentu przedstawienia zarzutów. Problem ten był wielokrotnie analizowany w doktrynie i niecelowe jest powielanie argumentacji na rzecz szerokiego ujęcia prawa do obrony¹⁴. Wystarczy przypomnieć, że stanowisko przeciwne jest sprzeczne z porządkiem konstytucyjnym (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP) i prawnomiędzynarodowym (art. 2 ust. 3 dyrektywy 2013/48/UE¹⁵). W świetle tych standardów prawo do obrony przysługuje każdemu, przeciwko komu prowadzone jest postępowanie karne, co należy rozumieć w ten sposób, że służy ono od momentu, kiedy podjęto pierwszą czynność nakierowaną na ściganie danej osoby. Wszak o przyznaniu gwarancji uczestnikom postępowania nie mogą decydować organy postępowania przygotowawczego, w których interesie leży opóźnienie momentu nabycia tych uprawnień. W odniesieniu do przypadków celowego nieprzedstawienia zarzutów należy zgodzić się ze stanowiskiem, że „takie zaniechania należy traktować jako poważne naruszenia zasad uczciwego procesu, zwłaszcza w tych przypadkach, gdy ze względów faktycznych lub prawnych ograniczona zostaje możliwość ponownego przesłuchania świadka na rozprawie przed sądem”¹⁶. Niezależnie od tego również **osoba podejrzana musi mieć zapewnione prawo do korzystania z pomocy reprezentanta procesowego, które nie może być limitowane uznaniową przesłanką, że „wymagają tego jej interesy w toczącym się postępowaniu”**, jak w przypadku art. 87 § 2 k.p.k. Nie oznacza to,

14 Zob. S. Steinborn, *Status osoby podejrzanej w procesie karnym z perspektywy Konstytucji RP (uwagi de lege lata i de lege ferenda)* (w: *Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2012, t. 2, s. 1790–1793 i literatura tam cyt.; K. Kiejnich-Kruk, *Obrońca na żądanie w polskim procesie karnym – kierunki koniecznych zmian*, „Przegląd Sądowy” 2022/2, s. 73–74; por. R. Koper, *Prawo do obrony osoby podejrzanej*, Prok. i Pr. 2016/2, s. 26–30.

15 Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z 22.11.2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności (Dz.Urz. UE L 294, s. 1).

16 Wyrok SN z 29.06.2022 r. (III KK 202/21).

że postulowana przez Sąd Najwyższy praktyka wyznaczania go z urzędu jest w pełni prawidłowa, o czym będzie jeszcze mowa.

Czy reprezentanta osoby podejrzanej należy traktować jako pełnomocnika, obrońcę, a może „obrońcę” albo „adwokata (radcę prawnego) osoby podejrzanej”? W doktrynie formułowano sprzeczne poglądy na temat statusu reprezentanta procesowego osoby podejrzanej. Za przyznaniem jej prawa do korzystania z pomocy pełnomocnika opowiedzieli się R. Koper¹⁷ i M. Flis-Świeczkowska¹⁸. Z kolei S. Steinborn uważa, że osoba podejrzana ma prawo do ustanowienia obrońcy oraz ewentualnego skorzystania z pomocy ze strony obrońcy z urzędu¹⁹. Podobne stanowisko, ze względów gwarancyjnych, i to konkretnie w odniesieniu do sytuacji osoby podejrzanej podczas szczególnego trybu przesłuchania, prezentują A. Sakowicz i S. Zabłocki²⁰. Jak wiadomo, różnica pomiędzy pełnomocnikiem i obrońcą nie sprowadza się do kwestii terminologicznych, lecz dotyczy konkretnych unormowań, takich jak tajemnica obrończa, której zakres obejmuje wyłącznie kontakty z obrońcą lub adwokatem bądź radcą prawnym udzielającym pomocy prawnej osobie zatrzymanej (art. 178 pkt 1 k.p.k.) czy możliwości podejmowania czynności procesowych jedynie na korzyść oskarżonego (art. 86 § 1 k.p.k.), co nie odnosi się do pełnomocnika (art. 88 § 1 k.p.k.). Sąd Najwyższy w postanowieniu w sprawie I KK 227/23 uznał, że adwokat obecna przy przesłuchaniu działała „jako adwokat zatrzymanego, czyli formalnie jako pełnomocnik osoby podejrzanej”, przy czym „adwokat zatrzymanego pełni w praktyce funkcję jego obrońcy, skoro chroni go tajemnica nie adwokacka, a właśnie obrończa (por. art. 178 pkt 1 k.p.k.)”. Wydaje się, że pogląd ten można by zaaprobować pod warunkiem, że do takiego pełnomocnika będziemy stosować wszystkie przepisy o obrońcy, gwarantujące wyższy poziom ochrony (w tym art. 86 § 1 k.p.k.). Oczywiście w pewnym sensie podważa to zasadność uznawania tego reprezentanta za pełnomocnika, zamiast po prostu za obrońcę. Stanowisku próbującemu pogodzić ustawowe ograniczenia w zakresie dostępu do pomocy obrońcy ze standardami ponadustawowymi można zarzucić pewną niekonsekwencję. Z jednej bowiem strony dąży się tu do ścisłego stosowania art. 6 k.p.k., art. 78 § 1 k.p.k. i art. 83 § 1 k.p.k., w świetle których pojęcie obrońcy jest zarezerwowane wyłącznie dla reprezentanta podejrzanego lub oskarżonego, z drugiej zaś ignoruje się treść art. 88 § 1 k.p.k., z którego wynikają istotne różnice w statusie obu rodzajów reprezentantów procesowych. **Być może więc zamiast kreowania *sui generis* pełnomocnika osoby podejrzanej, do którego mają zastosowanie przepisy o obrońcy, czytelniejszym rozwiązaniem byłoby określanie reprezentanta osoby podejrzanej obrońcą.** Dodatkowym argumentem wspierającym pogląd, iż mamy tu

17 R. Koper, *Prawo do obrony...*, s. 32–33.

18 M. Flis-Świeczkowska, *Pełnomocnik w polskim procesie karnym. Zagadnienia konstrukcyjne*, Warszawa 2021, s. 24–27.

19 S. Steinborn, *Status osoby podejrzanej...*, s. 1792.

20 A. Sakowicz, S. Zabłocki, *Kolizja ochrony pokrzywdzonego...*, s. 688–690.

do czynienia z obrońcą, jest okoliczność, że art. 185a § 2 k.p.k. i art. 185c § 2 k.p.k. do podmiotów uprawnionych do udziału w posiedzeniu zaliczają prokuratora, obrońcę i pełnomocnika pokrzywdzonego²¹. Nie mieści się w tym kręgu pełnomocnik osoby podejrzanej²².

Zdecydowanie zbyt daleko idące jest natomiast stanowisko zaprezentowane w wyroku w sprawie V KK 84/19, gdzie aprobuje się wyznaczenie obrońcy nie tylko osobie, która formalnie nie jest jeszcze podejrzana, ale nawet osobie nieznanej²³. Wszak warunkiem efektywnej obrony jest między innymi kontakt z obrońcą. W kontekście omawianej czynności przesłuchania szczególnego znaczenia nabiera ustalenie kierunku obrony i treści pytań, jakie mają zostać zadane, skoro czynności tej nie będzie można powtórzyć²⁴. Ani jedno, ani drugie nie jest możliwe, jeżeli obrońca nie ma możliwości nawiązania kontaktu z osobą podejrzaną, a nawet nie zna jej tożsamości. Tego rodzaju „pomoc” ze strony sądu może wyrządzić przyszłemu oskarżonemu nieodwracalne szkody. W przypadku późniejszego stwierdzenia, że w trakcie przesłuchania nie zadano świadkowi istotnych pytań, przynajmniej będzie można złożyć wniosek o ponowne przesłuchanie oparty na podstawie związanej z ujawnieniem się nowych, istotnych okoliczności. Co jednak, jeżeli swoimi pytaniami obrońca mimowolnie zaszkodzi linii obrony, jaką będzie chciał przyjąć przyszły oskarżony? Prowadzi to do wniosku, że wyznaczenie „obrońcy” osobie nieznanej to jedynie działanie *pro forma*, zaledwie atropa prawa do obrony, niemająca nic wspólnego z istotą tej gwarancji²⁵.

W tych przypadkach, gdy sąd, do którego wpływa wniosek o przesłuchanie, stwierdza, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uzasadnia przedstawienie zarzutów konkretnej osobie, a mimo to czynności tej jeszcze nie dokonano, można rozważyć wyznaczenie tej osobie obrońcy z urzędu, a następnie przeprowadzenie czynności. Nie jest to jednak jedyna dostępna możliwość. Alternatywą, której Sąd Najwyższy nie bierze pod uwagę w swoich rozważaniach, jest po prostu odmowa uwzględnienia wniosku o przesłuchanie świadka. Wszak sąd nie jest związany wnioskiem prokuratora o przeprowadzenie czynności z art. 185a–185c i art. 185e k.p.k. i w przypadku stwierdzenia, że nie zostały spełnione ustawowe przesłanki dokonania czynności, może go nie uwzględnić. Powstaje pytanie, który spośród ustawowych warunków przeprowadzenia czynności mógłby zostać w tym przypadku naruszony. Wydaje się, że w grę wchodzi wymóg jednokrotności przesłuchania w połączeniu z wyjątkiem w postaci

21 W art. 185e § 2 k.p.k. wymienia się natomiast pełnomocnika bez zastrzeżenia, że ma to być pełnomocnik pokrzywdzonego, co wynika zapewne stąd, że świadek przesłuchiwany w tym trybie nie jest pokrzywdzonym.

22 M. Kosmowski, *Dobro małoletniego pokrzywdzonego...*, s. 200–201.

23 Tak SN w wyroku z 2.07.2020 r. (V KK 84/19), LEX nr 3277300.

24 Zob. też M. Kosmowski, *Dobro małoletniego pokrzywdzonego...*, s. 201–203; mimo podniesionych zastrzeżeń Autor w konkluzji opowiada się za praktyką ustanawiania obrońcy dla osoby nieznanej (s. 209).

25 Zob. jednak argumentację na rzecz słuszności odmiennego stanowiska: A. Sakowicz, S. Zabłocki, *Kolizja ochrony pokrzywdzonego...*, s. 691–694.

braku obrońcy w chwili pierwszego przesłuchania (art. 185a § 1 k.p.k., art. 185c § 1a k.p.k., art. 185e § 1 k.p.k.). Wprawdzie z tych reguł nie wynika to wprost, ale jeśli zastosować wykładnię funkcjonalną oraz regułę wykładni nakazującą wszelkie wyjątki interpretować ściśle, to w pełni uprawniony staje się wniosek, że ustawodawca zakazuje przeprowadzać czynność, jeżeli już w chwili przystąpienia do niej jest jasne, że zachodzi istotne prawdopodobieństwo jej powtórzenia. **Sytuacja ponownego przesłuchania, z udziałem obrońcy, który wcześniej nie występował w sprawie, z natury rzeczy ma dotyczyć przypadków, kiedy nie da się tego przewidzieć lub uniknąć.** Tam, gdzie z góry wiadomo, że mamy do czynienia z wyjątkiem uzasadniającym ponowne przesłuchanie, należy w miarę możliwości powstrzymać się od dokonania czynności, w przeciwnym razie zostałaby naruszona zasada, iż przeprowadza się ją tylko raz. Jeżeli organy postępowania przygotowawczego, pomimo dowodów wystarczających do przedstawienia zarzutu, zaniechały tej czynności, sąd powinien oddać wniosek o przesłuchanie świadka jako niedopuszczalny (art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k.). Sąd jest bowiem uprawniony, a nawet zobowiązany, do tego, by dokonać oceny zasadności lub bezzasadności określonych czynności postępowania przygotowawczego, skoro mogą one rzutować na prawidłowość i zgodność z prawem czynności sądu²⁶. Czynność przesłuchania przeprowadzona w analizowanym układzie procesowym jest nieprawidłowa, bowiem od razu wiadomo, że zachodzi istotne prawdopodobieństwo jej powtórzenia. Nie ma przeszkód, by po zwrocie sprawy prokurator dopełnił brakującej czynności przedstawienia zarzutów i ponowił wniosek. W niektórych sprawach odmowa przeprowadzenia czynności może oznaczać zatarcie w pamięci świadka istotnych okoliczności. Zwłaszcza w przypadku przestępstw seksualnych szczególnie pożądane jest, by świadek złożył zeznania możliwie jak najszybciej. W przypadkach niecierpiących zwłoki można odstąpić od decyzji o nieuwzględnieniu wniosku i przeprowadzić czynność, dopuszczając do udziału w przesłuchaniu reprezentanta osoby podejrzanej. Groźba utraty dowodu wydaje się dostatecznie uzasadniać takie niekonwencjonalne rozwiązanie. W pozostałych przypadkach preferowanym rozwiązaniem powinno być oddalenie wniosku o przeprowadzenie przesłuchania na podstawie art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k.

W odniesieniu do postulowanej przez SN praktyki wyznaczania obrońcy osobie podejrzanej można sformułować zastrzeżenia także w zakresie efektywności prawa do obrony. Skoro Sąd Najwyższy słusznie rozpościera nad osobą podejrzaną gwarancję prawa do obrony, to wydaje się, że powinno to nastąpić ze wszystkimi tego konsekwencjami, takimi jak:

1. prawo do korzystania z pomocy wybranego przez siebie obrońcy,
2. prawo do kontaktu z obrońcą,

26 K. Federowicz, *Przesłuchanie małoletnich i ofiar przestępstw seksualnych*, Warszawa 2020, s. 397; zob. również postanowienie SO w Płocku z 19.05.2023 r. (II Kp 552/23), LEX nr 3560286.

3. prawo do odpowiedniego czasu na przygotowanie się do obrony (oczywiście w granicach, w jakich jest to możliwe, biorąc pod uwagę konieczność niezwłocznego przesłuchania świadka).

W sprawie V KK 84/19 Sąd Najwyższy wskazał nie tyle na potrzebę zapewnienia osobie podejrzanej pomocy obrońcy, lecz na konieczność wyznaczenia takiej osobie obrońcy z urzędu. Pogląd ten został wyrażony niejako na marginesie głównego nurtu rozważań, trudno więc rozstrzygnąć, czy celowo ograniczono się wyłącznie do wyznaczenia obrońcy przez sąd, pomijając możliwość ustanowienia obrońcy przez samego zainteresowanego. Z kolei w sprawie I KK 227/23 do przesłuchania w szczególnym trybie doszło w trakcie zatrzymania osoby podejrzanej. Jednocześnie osoba ta wyraziła wolę skorzystania z pomocy wskazanego przez siebie adwokata. Mimo to do udziału w przesłuchaniu sąd wyznaczył osobie podejrzanej reprezentanta w osobie innego adwokata. W uzasadnieniu postanowienia nie ma o tym mowy, należy więc wnioskować, że nie doszło w ogóle do nawiązania przez niego kontaktu z zatrzymaną osobą podejrzaną. Sąd Najwyższy zaakcentował fakt, że do organów procesowych do czasu przeprowadzenia czynności nie wpłynęła informacja o ustanowieniu obrońcy. Powiadomienie adwokata o zatrzymaniu pełni funkcję informacyjną i nie może być utożsamiane z udzieleniem upoważnienia do obrony²⁷. Jakkolwiek to ostatnie stwierdzenie jest prawidłowe, stanowisko SN budzi wątpliwości. Wyrażenie przez osobę podejrzaną woli, by w trakcie zatrzymania udzielił jej pomocy prawnej określony adwokat lub radca prawny, nie jest chyba bez znaczenia, jeżeli przyjmuje się, że osoba podejrzana może korzystać z pomocy prawnej przy innych czynnościach w tej sprawie. Sąd przeprowadził czynność w tak szybkim tempie, że nawet przy zachowaniu staranności nie byłoby możliwości powzięcia wiadomości o woli korzystania z pomocy prawnej przez osobę zatrzymaną. I choć trzeba zaznaczyć, że Sąd Najwyższy w sprawie I KK 227/23 nie wypowiedział się wprost aprobująco o takim sposobie procedowania, to jednak stwierdzenie, iż interesy procesowe późniejszego oskarżonego były zabezpieczone, może tworzyć wrażenie generalnej akceptacji opisanej praktyki.

Warto przypomnieć, że zgodnie z ogólnymi zasadami sąd, poza przypadkami wskazanymi w ustawie, nie może bez wniosku oskarżonego wyznaczyć mu obrońcy. W pierwszej kolejności oskarżonemu służy prawo do korzystania z pomocy obrońcy z wyboru²⁸. Przyjmuje się, że jeżeli przepisy nie wymagają obligatoryjnej obecności obrońcy w procesie, „prawo wyboru obrońcy jest (...) po stronie oskarżonego i nie jest niczym ograniczone”²⁹. Nawet zresztą w przypadku obrony obligatoryjnej oskar-

27 Postanowienie SN z 7.02.2024 r. (I KK 227/23), LEX nr 3670002.

28 P.K. Sowiński, *Uprawnienia składające się na prawo oskarżonego do obrony. Uwagi na tle czynności oskarżonego oraz organów procesowych*, Rzeszów 2012, s. 145.

29 P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Kraków 2006, s. 299.

żonemu przysługuje pierwszeństwo w wyborze obrońcy. Dopiero jeżeli nie skorzysta z tego prawa, obrońcę wbrew jego woli wyznaczy sąd³⁰.

Aby skorzystać z prawa do samodzielnego ustanowienia obrońcy, osoba podejrzana musiałaby zostać zawiadomiona o terminie czynności. Przeprowadzenie przesłuchania bez wiedzy osoby podejrzanej pozbawia ją tego składnika prawa do obrony, a w konsekwencji także prawa do kontaktu z obrońcą i ustalenia, przynajmniej w podstawowym zakresie, linii obrony, treści pytań do świadka itd. Akceptacja dopuszczalności korzystania przez osobę podejrzaną z pomocy obrońcy podczas przesłuchania świadka powinna oznaczać, że tryb postępowania będzie analogiczny jak w sytuacji, gdy doszło już do przedstawienia zarzutów. W literaturze dotyczącej szczególnych trybów przesłuchań wskazuje się, że oskarżony ma prawo korzystania z pomocy obrońcy przede wszystkim wybranego i wraz z zawiadomieniem o terminie przesłuchania na podstawie art. 16 § 2 k.p.k. powinno mu się udzielić pouczenia, że może ustanowić obrońcę w celu wzięcia udziału w posiedzeniu, a w przeciwnym razie sąd wyznaczy obrońcę z urzędu³¹. Podobnie powinien postąpić sąd, dążąc do zapewnienia osobie podejrzanej efektywnej obrony w trakcie przesłuchania świadka.

IV. WNIOSKI

Powyższe rozważania prowadzą do następujących wniosków. Postulat przeprowadzania czynności przesłuchania świadka w jednym z trybów szczególnych uregulowanych w art. 185a–185c k.p.k. i art. 185e k.p.k. w fazie *in personam*, choć słuszny, nie zawsze jest możliwy do zrealizowania. W przypadku skierowania do sądu wniosku o przesłuchanie świadka w jednym z trybów szczególnych na etapie postępowania *in rem* można zaproponować następujący schemat postępowania:

1. Jeżeli w sprawie brak jest materiału wskazującego, kto jest potencjalnym sprawcą przestępstwa, sąd powinien przeprowadzić czynność ze świadomością, że w przypadku późniejszego ujawnienia się sprawcy, przedstawienia zarzutów i złożenia wniosku dowodowego być może trzeba będzie ją powtórzyć. Wykluczone jest wyznaczenie pełnomocnika lub obrońcy dla osoby nieznanej.
2. Jeśli natomiast zgromadzony materiał dowodowy dostarcza uzasadnionego podejrzenia, że sprawcą przestępstwa jest określona osoba, sąd powinien uzależnić swoje dalsze postępowanie od tego, czy sprawa ma charakter niecierpiący zwłoki.
 - a. Jeżeli nie zachodzi istotne ryzyko utraty dowodu w przypadku zwłoki, preferowanym rozwiązaniem powinno być oddalenie wniosku

30 P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony...*, s. 313.

31 K. Federowicz, *Przesłuchanie małoletnich...*, s. 393.

o przesłuchanie świadka na podstawie art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. w związku z odpowiednim przepisem statuującym zasadę jednokrotności przesłuchania (np. art. 185a § 1 k.p.k.) na tej podstawie, że już *ex ante* zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, iż czynność będzie musiała zostać powtórzona. W konsekwencji czynność taka jest niedopuszczalna, albowiem zgodnie z właściwym przepisem przesłuchanie powinno nastąpić tylko raz. Wyjątki od tej zasady muszą być interpretowane ściśle i z natury rzeczy powinny ograniczać się do tych przypadków, kiedy powtórzenia czynności nie da się z góry uniknąć. Prokurator po zwrocie sprawy może niezwłocznie przedstawić zarzuty i ponowić wniosek o przesłuchanie świadka. Wydaje się, że sprawne dokonanie tych czynności nie spowoduje znacznej zwłoki i tym samym nie wpłynie ujemnie na wartość dowodową zeznań.

- b. W przeciwnym wypadku, to znaczy gdy odmowa niezwłocznego przeprowadzenia czynności spowoduje ryzyko utraty dowodu, sąd powinien sięgnąć po sugerowane przez Sąd Najwyższy rozwiązanie, czyli przeprowadzić czynność z zapewnieniem reprezentacji osobie podejrzanej. Oznacza to konieczność zachowania wszystkich reguł, które miałyby zastosowanie, gdyby zarzuty były już przedstawione. Trzeba więc zawiadomić osobę podejrzaną o terminie czynności w dostępny sposób (np. drogą telefoniczną albo za pośrednictwem jednostki Policji), pouczając ją, że w określonym terminie może ustanowić obrońcę do udziału w czynności, a w przypadku braku ustanowienia obrońcy sąd wyznaczy go z urzędu. Jeżeli obrońca nie zostanie ustanowiony w określonym terminie, sąd powinien wyznaczyć obrońcę z urzędu, zawiadamiając go o terminie czynności, a następnie niezwłocznie zawiadomić o tym osobę podejrzaną.
3. Termin czynności przesłuchania musi umożliwiać wcześniejsze nawiązanie osobie podejrzanej kontaktu z obrońcą, czy to z wyboru, czy to z urzędu. W szczególności chodzi o możliwość przekazania przez osobę podejrzaną ewentualnych pytań, jakie należy zadać świadkowi. Wreszcie, konieczne jest dopuszczenie obrońcy do udziału w czynności na takich samych zasadach, jak gdyby był obrońcą podejrzanego.

Jedynie zachowanie wszystkich powyższych rygorów spowoduje, że udział reprezentanta osoby podejrzanej w przesłuchaniu będzie jakościowo równoważny z udziałem obrońcy. W konsekwencji nie będzie można żądać ponownego przesłuchania na tej podstawie, że podejrzany nie miał obrońcy w chwili przesłuchania. W tych sytuacjach, w których sąd wprowadził wyznaczyć osobie podejrzanej reprezentanta, lecz – niezależnie od jego formalnego statusu – nie zostały zapewnione wszystkie prawa składające się

na prawo do obrony w znaczeniu formalnym (np. osoba podejrzana nie miała realnej możliwości nawiązania kontaktu z reprezentantem ze względu na zbyt krótki czas do przesłuchania bądź pobyt w izbie zatrzymań), należy uznać, że późniejszy podejrzany będzie mógł domagać się ponownego przesłuchania świadka na tej podstawie, że nie miał obrońcy w czasie pierwszego przesłuchania. Jeżeli wniosek dowodowy podejrzanego zostanie uwzględniony, czynność będzie musiała zostać powtórzona.

Na zakończenie można stwierdzić – w charakterze ogólniejszej refleksji – że analizowana problematyka unaocznia słabość instytucji przedstawienia zarzutów, która staje się coraz bardziej anachroniczna. Jej celem ma być zapewnienie podejrzanemu należytych gwarancji. Rzecz jednak w tym, że o przyznaniu statusu podejrzanego, a w konsekwencji wynikających stąd gwarancji (w tym przypadku prawa do korzystania z pomocy obrońcy podczas niepowtarzalnej czynności przesłuchania świadka) decydują organy postępowania przygotowawczego, zainteresowane ograniczeniem tych uprawnień. Tym samym instytucja przedstawienia zarzutów nie spełnia gwarancyjnej funkcji, która legła u jej podstaw. Pożądane byłoby więc jej zniesienie i zastąpienie wyraźnym uregulowaniem uprawnień osoby podejrzanej, aktualizujących się wraz z przystąpieniem do określonych czynności procesowych nakierowanych na ściganie. Do czynności tych należą także przesłuchania świadków uregulowane w art. 185a–185c k.p.k. i art. 185e k.p.k.

dr Artur Kowalczyk

Asystent w Katedrze Postępowania Karnego na Uniwersytecie Wrocławskim, sędzia Sądu Rejonowego w Miliczu.

Research and teaching assistant at the Department of Criminal Procedure, University of Wrocław, judge of the District Court in Milicz.

ABSTRACT

Key words: *right to defence, right to a lawyer (defence counsel) of one's own choosing, right to communicate with a lawyer (defence counsel), examination of a witness, vulnerable witness*

Appointment of a litigation attorney or defence counsel for a suspect for the purpose of examination of a vulnerable witness. Critical remarks against the background of Supreme Court's jurisprudence

The Supreme Court allows the possibility of appointing a defence counsel or litigation attorney for a suspect in order to take part in the examination of a vulnerable witness (special procedures regulated in Articles 185a–185c and Article 185e of the Code of Criminal Procedure). The aim of the article is to critically analyse this solution and to demonstrate that it can be allowed only in urgent cases and provided that all rights that make up the right to defence, such as the right to a defence counsel of one's choosing or the right to communicate with the chosen defence counsel, are guaranteed. Otherwise, the suspect may demand the examination to be repeated.

Bibliografia

1. **Federowicz Kamil**, *Przesłuchanie małoletnich i ofiar przestępstw seksualnych*, Warszawa 2020
2. **Flis-Święczkowska Marta**, *Pełnomocnik w polskim procesie karnym. Zagadnienia konstrukcyjne*, Warszawa 2021
3. **Grzegorzczuk Tomasz**, *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Artykuły 1–467*, Warszawa 2014
4. **Hofmański Piotr, Sadzik Elżbieta, Zgryzek Kazimierz**, *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Komentarz do artykułów 1–296*, Warszawa 2011
5. **Hofmański Piotr, Szumiło-Kulczycka Dobrosława**, *Prawo do obrony a ochrona pokrzywdzonego przestępstwem – uwagi na tle art. 185a i standardów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (w:) W kręgu prawa nieletnich. Księga pamiątkowa ku czci profesor Marianny Korcyl-Wolskiej*, red. P. Hofmański, S. Waltoś, Warszawa 2009
6. **Kiejnich-Kruk Karolina**, *Obrońca na żądanie w polskim procesie karnym – kierunki koniecznych zmian*, „Przegląd Sądowy” 2022/2
7. **Koper Radosław**, *Prawo do obrony osoby podejrzanej*, Prok. i Pr. 2016/2

8. **Kosmowski Mateusz**, *Dobro małoletniego pokrzywdzonego a realizacja prawa do obrony – rozważania na kanwie sądowej praktyki ustanawiania obrońcy w fazie in rem w celu przesłuchania małoletniego pokrzywdzonego*, „Prawo w działaniu. Sprawy karne” 2023/53
9. **Księżopolska-Breś Agnieszka**, *Przesłuchanie małoletniego pokrzywdzonego przed sądem w trybie art. 185a k.p.k. a wymóg wyznaczenia obrońcy dla podejrzanego oraz pełnomocnika dla osoby podejranej*, „Prokuratura i Prawo” 2022/5
10. **Lewandowski Bartosz**, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2009 roku (III KK 176/09)*, „Studia Iuridica” 2014/58
11. **Potulski Jacek**, *Przesłuchanie pokrzywdzonego dziecka – rozważania na tle wyroku SN z dnia 1 lutego 2008 r., V KK 231/07*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2008/4
12. **Sakowicz A., Zabłocki S.**, *Kolizja ochrony pokrzywdzonego i prawa do obrony w związku z treścią art. 185a k.p.k. (w:) Prawo karne na przełomie wieków. Księga jubileuszowa Profesora Ryszarda A. Stefańskiego*, red. M. Rogalski, J. Kosonoga, J.A. Dąbrowski, Warszawa 2025
13. **Skwarcow Marek**, *Przesłuchanie świadka na podstawie art. 185c k.p.k. a zapewnienie oskarżonemu prawa do obrony. Uwagi na kanwie wyroku Sądu Najwyższego z 29.06.2022 r., III KK 202/21*, „Ius Novum” 2022/4
14. **Sowiński Piotr Krzysztof**, *Uprawnienia składające się na prawo oskarżonego do obrony. Uwagi na tle czynności oskarżonego oraz organów procesowych*, Rzeszów 2012
15. **Steinborn Sławomir**, *Status osoby podejranej w procesie karnym z perspektywy Konstytucji RP (uwagi de lege lata i de lege ferenda) (w:) Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2012, t. 2
16. **Wiliński Paweł**, *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Kraków 2006